

sygn. akt II K 138/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2015 r.

Sąd Rejonowy w Koninie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Iwona Mazanka – Smogór

Protokolant: sekr. Ewa Kapela

po rozpoznaniu w dniach: 19 maja, 26 września, 10 grudnia 2014 r., oraz 25 lutego i 24 lipca 2015 r. sprawy z oskarżenia Prokuratury Rejonowej w Koninie przeciwko:

P. K. (1), s. J. i S. zd. R., ur. (...) w K.,(...), gm. Ś.

oskarżonemu o to, że:

w dniu 22 grudnia 2013 roku w miejscowości K., gm. Ś. kierował samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości – 1,42 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym czynu tego dopuścił się w okresie obowiązywania orzeczonego wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.01.2011 r. sygn. akt VII K 104/10 zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięciu) lat.

tj. o przestępstwo z art. 178 a § 4 kk

I. Oskarżonego **P. K. (1)** uznaje za winnego, że w dniu 22 grudnia 2013 roku w miejscowości K., gm. Ś. kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, przy zawartości 3,28 promila alkoholu we krwi, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej, wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.01.2011 r. w sprawie VII K 104/10 prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz nie stosując się do orzeczonego mocą tego wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 (pięć) lat, to jest przestępstwa z art. 178a § 4 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 (siedmiu) lat.

III. Na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 400 (czteryście) zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

IV. Na podstawie art. 627 kpk oraz art. 1, i 2 ust 1 pkt 1 oraz art. 3 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku „o opłatach w sprawach karnych” (Dz. U. z 1983 roku Nr 49 poz. 229 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Iwona Mazanka – Smogór

sygn. akt II K 138/14

UZASADNIENIE

W dniu 22 grudnia 2013 roku, około godziny 13-tej, P. N. odwiedził swojego znajomego – A. L. zamieszkałego w miejscowości W.. Po pewnym czasie przyjechał tu także P. K. (1), u którego wtedy pracował P. N.. P. K. (1) kierował samochodem marki V. o nr rej. (...). P. N. zwrócił uwagę, że oskarżony był pod działaniem alkoholu. W czasie

wizyty u A. L. każdy z mężczyzn wypił około 100-150 ml wódki. Po około godzinie P. K. (1) oraz P. N. udali się do miejsca zamieszkania P. N.. Tu wypili pozostałą w butelce wódkę. Następnie do P. N. przyszedł M. O., który przyniósł 0,5 wódki. Gdy spożyli ten alkohol, M. O. udał się do domu, a oskarżony oraz P. N. postanowili pojechać do L.. Samochodem kierował oskarżony, a P. N. zajął miejsce pasażera z przodu. Gdy przejeżdżali przez ulicę (...) w L., oskarżony uderzył samochodem w znak drogowy. Mimo to kontynuował jazdę w kierunku miejscowości K., pozostawiając na miejscu kolizji tablicę rejestracyjną samochodu oraz atrapę wlotu powietrza. Gdy dojechali do tej miejscowości, oskarżony zatrzymał pojazd częściowo na jezdni, częściowo na poboczu, przodem w kierunku miejscowości W. albowiem stan, w jakim się znajdował nie pozwalał mu na dalszą jazdę.

Niedługo po tym, około godziny 14:30, na polecenie dyżurnego K. w K., na miejsce przybyli funkcjonariusze policji z KP Ś. - S. N. i M. G.. Gdy podeszli do samochodu oskarżonego widzieli, że na miejscu kierowcy z zapiętymi pasami bezpieczeństwa siedział P. K. (2). Obok samochodu, z prawej strony przy przednich drzwiach pasażera stał P. N..

Około godziny 14:30 do miejscowości K. z polecenia dyżurnego K. w K. udali się także M. B. (1) i S. K.. Z informacji przekazanych im przez dyżurnego wynikało, że stoi tam pojazd osobowy marki V. o nr rej. (...), którego kierujący miał kolizję w miejscowości L. i zbiegł z miejsca zdarzenia.

S. N. oraz M. G., poinformowali M. B. (1) i S. K. o sytuacji, jaką zastali, gdy przybyli na miejsce zdarzenia to jest, że oskarżony siedział w samochodzie na miejscu kierowcy i miał zapięte pasy bezpieczeństwa. W rozmowie z M. B. (2), oskarżony stwierdził, że to nie on kierował pojazdem, ale nie powie kto. Z kolei P. N. najpierw powiedział, że pojazdem kierowała jakaś trzecia osoba, potem stwierdził, że to on kierował samochodem oskarżonego, a w ostatniej wersji potwierdził, że samochodem kierował P. K. (1). Oświadczył także, że w pojeździe znajdował się tylko on i kierujący.

M. B. (2) zwrócił uwagę, że oskarżony był ubrany w garnitur, natomiast z przekazanej przez dyżurnego K. w K. informacji wynikało, że anonimowy rozmówca poinformował, że sprawcą kolizji w L. był mężczyzna w garniturze.

Na miejsce wezwano technika kryminalistyki M. W., który zabezpieczył ślady biologiczne oraz daktyloskopijne w pojeździe.

O godzinie 14:45 P. N. został poddany badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu z wynikiem 1,62 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badanie przeprowadzone o godzinie 15:00 wykazało 1,60 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponieważ oskarżony odmówił poddania się takiemu badaniu, na miejsce wezwano patrol w składzie (...), celem przewiezienia oskarżonego na badania krwi do (...) w K.. Pojazd oskarżonego przekazano jego żonie Ż. K..

Podczas przejazdu do (...) w K., oskarżony zdecydował, że podda się badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. W związku z powyższym A. F. dwukrotnie poddał go temu badaniu za pomocą urządzenia (...). O godzinie 16:08 wynik badania wskazał na 1,42 mg/dm³, a o godzinie 16:23 – 1,53 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne badanie oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu przeprowadzono za pomocą urządzenia Alkometr, z wynikiem 1,55 mg/dm³ o godzinie 17:12. Badanie oskarżonego przeprowadzone o godzinie 17:42 wykazało 1,39 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu.

W czasie gdy oskarżony kierował pojazdem, stan jego nietrzeźwości wynosił 3,28 promila alkoholu we krwi.

W dniu 22 grudnia 2013 roku oskarżony kierował pojazdem mimo, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.01.2011 r. w sprawie VII K 104/10 został prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz nie stosując się do orzeczonego mocą tego wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat. Mocą tego wyroku Sąd Rejonowy w Koninie skazał oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 kk w zw. z art. 244 kk w zw. z art. 11 § 2 kk na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd orzekł wobec oskarżonego także środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 5 lat oraz świadczenie pieniężne w kwocie 200 zł. Postanowieniem z dnia 11 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Koninie warunkowo zawiesił wykonanie tej kary na okres 5 lat próby oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

P. K. (1) ma 36 lat. Oskarżony jest żonaty, jest ojcem dwojga dzieci w wieku 4 i 9 lat lat. Oskarżony posiada wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem budowlanym. Prowadzi działalność gospodarczą, osiągając dochód około 1000 złotych miesięcznie.

Oskarżony figuruje w rejestrach wymiarowych zobowiązań podatkowych na nieruchomości o powierzchni 0,3700 ha oraz na współwłasność w 1/2 części na nieruchomość o powierzchni 0,1276 ha.

Poza wskazanym wyżej skazaniem w sprawie VII K 104/10, oskarżony był karany także za czyn z art. 244 kk. Wyrokiem nakazowym Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 30 września 2004 r. w sprawie VII K 1406/04, został skazany za przestępstwo z art. 244 kk na karę łączną 12 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o:

- częściowo w zakresie niżej wskazanym wyjaśnienia oskarżonego (k 75-76, k 20 w zw. z k 75)
- zeznania świadków: Marina B. (k 77, k 43-44 w zw. z k 77), M. G. (k 78, k 46 w zw. z k 78), S. N. (k k 77-78, k 48 w zw. z k 78), D. W. (k 77, k 51 w zw. z k 77), A. F. (k 167-168, k 53 w zw. z k 168), A. J. (k 125), J. W. (k 124-125), S. K. (k 153), M. W. (k 153),
- częściowo w zakresie niżej przedstawionym zeznania świadków: P. N. (k 78-79, k 22, 50 w zw. z k 79), A. L. (k 79, k 23 w zw. z k 79), M. O. (k 79-80, k 27 w zw. z k 80)
- dokumenty w postaci: notatki urzędowej (k 1, 41 w zw. z k 208), protokołów użycia urządzenia kontrolno - pomiarowego do ilościowego oznaczenia alkoholu w wydychanym powietrzu (k 2, 3, 4, 42 w zw. z k 208), sprawdzenia (...) (k 5-7 w zw. z k 208), protokołu oględzin pojazdu (k 8-9 w zw. z k 208), dokumentacji fotograficznej (k 10 w zw. z k 208), zaświadczenia z Urzędu Miasta i Gminy w Ś. (k. 38 w zw. z k. 208), informacji z Wydziału Komunikacji Starostwa Powiatowego w K. (k. 31 w zw. z k. 208), pismo (k 32- w zw. z k 208), danych o karalności (k. 34-35, k 195-196 w zw. z k. 208), zaświadczenia o wpisach do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 29-30 w zw. z k. 208), danych o podejrzanym (k. 55 w zw. z k. 208), odpisów wyroków Sądu Rejonowego w Koninie (k. 36-37 w zw. z k. 208), wniosku o ukaranie (k 58 w zw. z k 208), kserokopii notatników służbowych (k 86-94, k 101-104 w zw. z k 208), dokumentacji związanej z zatrzymaniem P. K. (1) (k 106-111 w zw. z k 208), stenogramu (k 112-113 w zw. z k 208), świadectw wzorcowania (k 173, 174 w zw. z k 208),
- -opinię biegłego R. W. (k 179-182 w zw. z k 208),

Oskarżony **P. K. (1)** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśniając w postępowaniu przygotowawczym oskarżony potwierdził, że w dniu 22 grudnia 2012 roku spożywał alkohol, przy czym fakt ten nie budził wątpliwości na podstawie wyników badań oskarżonego na zawartość alkoholu. Wątpliwości wzbudziły natomiast te wyjaśnienia oskarżonego, z których wynikały okoliczności, w jakich ten alkohol spożywał. W tym zakresie jego wyjaśnienia nie korespondowały bowiem z pierwszymi zeznaniami P. N., a także z zeznaniami A. L. oraz M. O.. Nie można przy tym wykluczyć, że oskarżony spożywał alkohol będąc u rodziców albowiem gdy przyjechał do A. L. był już pod widocznym działaniem alkoholu. Za pozbawione wiarygodności sąd uznał natomiast te wyjaśnienia oskarżonego, z których wynikało, że później alkohol pił w samochodzie zaparkowanym obok domu jego rodziców i stamtąd jakaś znajoma mu osoba, której danych nie był w stanie wskazać, kierowała jego samochodem. Wyjaśnienia takiej treści stały w oczywistej sprzeczności z zeznaniami wskazanych wyżej świadków, a także z zeznaniami obecnych na miejscu zatrzymania oskarżonego funkcjonariuszy policji, a w szczególności S. N. oraz M. G.. Funkcjonariusze ci nie mieli wątpliwości, że gdy podeszli do samochodu oskarżonego, to on siedział na miejscu kierowcy. Należy przy tym podkreślić, że P. N. zarówno na miejscu zdarzenia, jak i w pierwszych zeznaniach złożonych w toku niniejszego postępowania wskazał oskarżonego, jako kierowcę samochodu. Za wyjątkowo naiwne sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego nie tylko co do tego, kto kierował jego samochodem, ale także co do tego, w jakich

okolicznościach usiadł za kierownicę samochodu zaraz przed przyjazdem funkcjonariuszy policji. We wskazywanych przez niego okolicznościach dziwnym i niezrozumiałym było to, że miał on zapięte pasy bezpieczeństwa, a co do tej okoliczności funkcjonariusze policji nie mieli wątpliwości.

Wyjaśniając na rozprawie, oskarżony podtrzymał poprzednie wyjaśnienia. Tym razem okazało się także, że P. N. coś kombinuje. Oskarżony wyjaśnił przy tym, że wydaje mu się, że to właśnie P. N. kierował samochodem. Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności i tym wyjaśnieniom oskarżonego należało odmówić wiarygodności. Zdaniem Sądu stanowiły one odpowiedź na obciążające oskarżonego zeznania P. N..

Wskazane wyżej okoliczności sprawiły, że w przeważającej części wyjaśnienia oskarżonego nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, a zostały uznane przez Sąd za naiwną miejscami linię obrony stworzoną na użytek niniejszego postępowania, w celu uchronienia się przed odpowiedzialnością karną.

Podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie były zeznania funkcjonariuszy policji: którzy wykonywali czynności na miejscu, w którym oskarżony zatrzymał pojazd: **M. B. (2)**, **M. G.**, **S. K.** oraz **S. N.**. S. N. oraz M. G., którzy przybyli na miejsce niedługo po tym, jak oskarżony zatrzymał tam pojazd, nie mieli wątpliwości, że to on w zapiętych pasach bezpieczeństwa siedział za kierownicą pojazdu. Ponad to świadkowie ci nie mieli także wątpliwości, że P. N. wskazał oskarżonego jako kierowcę pojazdu. Zeznając na rozprawie M. B. (2) wskazał także na inne, podawane przez P. N. wersje odnośnie kierowcy pojazdu, przy czym z zeznań tych wynikało, że jego ostateczną wersją była ta, w której wskazał, iż to oskarżony kierował samochodem. M. B. (2) zwrócił także uwagę, że oskarżony był ubrany w garnitur natomiast z informacji przekazanych przez dyżurnego K. w K. wynikało, że sprawcą kolizji drogowej w L. był mężczyzna w garniturze.

Zeznania tych świadków zostały ocenione przez Sąd za w pełni wiarygodne. Były one spójne, logiczne i konsekwentne. Znalazły one pełne potwierdzenie w dokumentach dołączonych do akt sprawy, w tym w sporządzonej notatce urzędowej, a także w pierwszych zeznaniach P. N.. Należy podkreślić, że świadkowie ci są osobami obcymi wobec oskarżonego, w żaden sposób nie zainteresowanymi w wyniku niniejszego postępowania. Nie mieli oni zatem żadnych powodów, aby bezpodstawnie obciążać oskarżonego, narażając się tym samym na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań.

W taki sam sposób należało ocenić zeznania **D. W.** oraz **A. F.**, którzy zeznali na okoliczność badań oskarżonego na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Dodatkowo zeznając na rozprawie D. W. wskazał na wersję zdarzenia, jaką oskarżony przedstawił, gdy jechali z nim do K. celem przeprowadzenia badań stanu trzeźwości. Tym razem oskarżony stwierdził, że w ogóle nie jechał w należącym do niego samochodzie, na miejsce zdarzenia został dowieziony przez inną osobę i wtedy dopiero wsiadł do samochodu. Okazało się zatem, że oskarżonemu brakowało konsekwencji nie tylko w toku niniejszego postępowania, ale także w relacjach przekazywanych poza postępowaniem, zaraz po zdarzeniu. Ta okoliczność stanowiła kolejny argument przemawiający przeciwko prezentowanym przez oskarżonego wersjom przedmiotowego zdarzenia.

W zeznaniach D. W. oraz A. F., jako spójnych i logicznych, sąd nie dopatrył się jakichkolwiek okoliczności wskazujących na brak ich wiarygodności.

Tak samo wątpliwości nie budziły zeznania funkcjonariuszy policji, którzy w toku postępowania przygotowawczego przesłuchiwali P. N., to jest **J. W.** oraz **A. J.**. Konieczność przesłuchania tych świadków wynikała z treści zeznań P. N. złożonych na rozprawie, gdzie wycofał się z zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, powołując się między innymi na swój stan psychofizyczny podczas tych przesłuchań. Świadkowie ci spójnie i logicznie opisali przebieg będących przedmiotem ich zeznań przesłuchań. Z zeznań J. W. wynikało przy tym, że świadek P. N. podczas pierwszego przesłuchania spontanicznie wypowiadał się na temat przedmiotowego zdarzenia, nie zgłaszał problemów ze zdrowiem i nic w jego zachowaniu nie wskazywało na to, aby był nietrzeźwy. W ten sposób świadek podważył wiarygodność odmiennych zeznań P. N. złożonych na tę okoliczność. A. J. w toku postępowania przygotowawczego uzupełniająco przesłuchał P. N. w związku ze skierowanym przez niego pismem, w którym odwołał pierwsze zeznania. Z zeznań A. J. wynikało, że P. N. poinformował go, że pismo to napisał w obawie przed utratą pracy i jednocześnie

potwierdził, że pojazdem kierował P. K. (1). A. J. oraz J. W. potwierdzili przy tym, że w czasie przesłuchań P. N. był bardzo zdenerwowany. Podobnie jak P. W., tak i A. J. nie miał wątpliwości co do stanu trzeźwości P. N. podczas przesłuchania. A. J. zaznaczył przy tym, że wcześniej P. N. stawiał się na przesłuchania będąc w stanie nietrzeźwym, w związku z czym odstępował od jego przesłuchania. Okoliczność ta znalazła potwierdzenie w dołączonej do akt dokumentacji.

Wskazane wyżej zeznania J. W. oraz A. J. zostały ocenione przez sąd, jako spójne i logiczne. Świadkowie szczegółowo wskazali na wszystkie, istotne związane przedmiotem tych zeznań okoliczności. W zeznaniach tych sąd nie dopatrzył się jakichkolwiek okoliczności wskazujących na ich tendencyjność.

Z dużą ostrożnością należało natomiast ocenić zeznania **P. N.** albowiem zeznaniom tym składanym na poszczególnych etapach postępowania brakowało konsekwencji. Za wiarygodne sąd uznał przy tym pierwsze zeznania tego świadka. Zeznania te w zakresie, w jakim świadek wskazał na okoliczności, w jakich wraz z oskarżonym spożywali alkohol korespondowały z zeznaniami świadków A. L. oraz M. O.. Te zeznania, w których wskazał na oskarżonego, jako kierowcę samochodu korespondowały natomiast z zeznaniami tych funkcjonariuszy policji, którym taką wersję przedstawił zaraz po zdarzeniu. Należy przy tym podkreślić, że zeznania te zostały złożone zaraz na drugi dzień po zdarzeniu, niedługo po tym, jak oskarżony został zwolniony, a zatem – zanim świadek miał możliwość kontaktu z zatrzymanym w dniu 22 grudnia 2013 roku P. K. (1). Zeznania te należało uznać zatem za spontaniczne; złożone zanim świadek zdał sobie sprawę z ich konsekwencji dla oskarżonego. Wycofując się z tych zeznań na rozprawie, P. N. powoływał się na swój stan wywołany działaniem alkoholu. Wiarygodności takich zeznań zaprzeczył J. W., który w dniu 23.12.2013 r. przesłuchiwał świadka i nie miał wątpliwości co do stanu jego trzeźwości. Należy przy tym podkreślić, że gdy taka sytuacja miała miejsce podczas jednego z kolejnych przesłuchań P. N., stan jego nietrzeźwości został potwierdzony stosownym protokołem i odstąpiono od jego przesłuchania. Kolejne zeznania P. N. były związane z treścią jego pisma z dnia 30 grudnia 2013 roku. W piśmie tym świadek wycofał się z pierwszych zeznań podnosząc, że do tych zeznań został przymuszony przez policjantów ze Ś., którzy grozili, że jeżeli nie zezna, że samochodem kierował P. K. (2), będzie to skutkowało uznaniem, że to on kierował tym samochodem. W dalszej części pisma świadek przedstawił taką wersję, która korespondowała z wersją zdarzenia przedstawioną przez oskarżonego. Kolejne zeznania P. N. złożył w dniu 21 stycznia 2014 roku. W zeznaniach tych podtrzymał pierwsze zeznania w niniejszej sprawie, wycofał się natomiast z twierdzeń zawartych we wskazanym wyżej piśmie. I z tych zeznań świadek wycofał się w dalszym toku postępowania, powołując się na swój stan psychofizyczny podczas przesłuchania. Na tle zeznań A. J., który szczegółowo przedstawił przebieg tego przesłuchania, nie budziło jednak wątpliwości, że stan ten nie miał wpływu na treść zeznań P. N.. Zeznając na rozprawie P. N. zgodnie z tym co zeznał po raz pierwszy, przedstawił w jakich okolicznościach wraz z oskarżonym spożywał alkohol. Tym razem stwierdził jednak, że nie zauważył, aby oskarżony gdy przyjechał do A. L. był pod wpływem alkoholu. Wskazywało to na to, że świadek stara się pominąć w swych zeznaniach okoliczności niekorzystne dla oskarżonego. Tym razem świadek nie chcąc obciążać oskarżonego zasłonił się niepamięcią co do tych zdarzeń, które miały miejsce po tym, jak przyszedł do niego M. O.. Z jego zeznań wynikało, że następną sytuacją jaką po tym pamięta, był moment gdy do rozbitego samochodu przyjechali funkcjonariusze policji. Zeznania takiej treści nie korespondowały ani z zeznaniami świadka złożonymi w postępowaniu przygotowawczym, ani z treścią wskazanego wyżej pisma. Ta okoliczność, w kontekście pozostałego materiału dowodowego, kazała odmówić tym zeznaniom wiarygodności. Jak wskazano wyżej, świadek wycofując się z poprzednich zeznań twierdził, że składał je w stanie nietrzeźwości. Nie budziło przy tym wątpliwości, że świadek w takim stanie stawiał się na przesłuchanie, jednak nie został wtedy przesłuchany. Świadek nie potrafił przy tym w przekonujący sposób odnieść się do tego, że pierwsze zeznania, złożone według jego wersji w stanie nietrzeźwości, pokrywały się częściowo z tym, co zeznał przed sądem; a rozbieżności dotyczyły tylko tej części zeznań, w której odniósł się do kierowcy pojazdu w dniu zdarzenia. Odnosząc się do treści pisma z dnia 30 grudnia 2013 roku P. N. zeznał, że pismo to przedłożył mu do podpisu oskarżony. To tłumaczyło zbieżność treści tego pisma z wyjaśnieniami oskarżonego. W dalszej części przesłuchania przed sądem świadek starał się dostosować treść swoich zeznań do treści tego pisma, jednak była to próba nieudolna, zwłaszcza, że okoliczności wynikające z treści tego pisma, nie wynikały z żadnych wcześniejszych jego zeznań.

Kolejnymi świadkami przesłuchanymi na potrzeby niniejszego postępowania byli **A. L.** oraz **M. O.**, którzy wskazali na okoliczności, w jakich przed przedmiotowym zdarzeniem oskarżony wraz z P. N. spożywali alkohol. Zeznania te były w przeważającej części spójne i konsekwentne. Z zeznaniami tymi korespondowały pierwsze zeznania P. N., co pozwoliło na ocenę także tych zeznań. Zeznając po raz pierwszy A. L. nie miał wątpliwości, że po wizycie u niego w domu, oskarżony odjechał kierując swoim samochodem. Z zeznań w tej części świadek próbował wycofać się na rozprawie. Tym razem stwierdził, iż o tym, że samochodem kierował oskarżony wnioskował z tego, że był on właścicielem samochodu. Sąd nie miał przy tym wątpliwości, że składając zeznania takiej treści świadek zmierzał do tego, aby nie obciążać oskarżonego. Jego pierwsze zeznania na tę okoliczność były bowiem stanowcze i w żaden sposób nie wynikało z nich, że były one wynikiem wnioskowania, a nie obserwacji świadka.

Świadek **M. W.**, jako technik kryminalistyki wykonywał czynności na miejscu zdarzenia. Nie posiadał on wiedzy odnośnie zdarzeń, których skutkiem były te czynności, a co za tym idzie jego zeznania, choć uznane za w pełni wiarygodne i potwierdzone w dołączonej do akt dokumentacji, nie miały istotnego znaczenia dla ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie.

J. K., ojciec oskarżonego, odmówił składania zeznań w niniejszej sprawie.

Biegły R. W. na podstawie dołączonej do akt dokumentacji sporządzonej w związku z przeprowadzonymi badaniami stanu trzeźwości oskarżonego ustalił, że w momencie gdy oskarżony kierował pojazdem stężenie alkoholu w jego krwi wynosiło 3,28 ‰.

Sąd uznał opinię biegłego za zupełną, kompletną, zrozumiałą i jasną. Została ona sporządzona w sposób rzetelny i fachowy. Ponadto wnioski opinii nie były kwestionowane przez strony.

Wartość dowodową dokumentów zebranych w sprawie i ujawnionych na rozprawie nie budziła w ocenie Sądu wątpliwości, w szczególności nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a Sąd nie znalazł podstaw by czynić to z urzędu.

Sąd zważył co następuje:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie budził żadnych wątpliwości co do tego, że P. K. (1) w dniu 22 grudnia 2013 roku w miejscowości K., gm. Ś. kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, przy zawartości 3,28 promila alkoholu we krwi, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej, wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.01.2011 r. w sprawie VII K 104/10 prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz nie stosując się do orzeczonego mocą tego wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat, a zatem wypełnił znamiona występku z art. 178a § 4 kk.

Jak wskazano wyżej, fakt kierowania przez oskarżonego samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) nie budził wątpliwości na podstawie zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego, a w szczególności złożonych w postępowaniu przygotowawczym zeznań P. N. oraz zeznań obecnych na miejscu zdarzenia funkcjonariuszy policji. Nie budziło także wątpliwości, że kierując pojazdem oskarżony znajdował się w stanie nietrzeźwości. Na ten stan wskazywały wyniki przeprowadzonych wobec niego badań na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Ponieważ badania te zostały przeprowadzone po upływie ponad półtorej godziny po tym, jak oskarżony kierował pojazdem, konieczna była ich analiza celem ustalenia, w jakim stanie oskarżony znajdował się wtedy, gdy prowadził pojazd. Takiej analizy dokonał biegły R. W., a na jej podstawie nie budziło wątpliwości, że stan nietrzeźwości oskarżonego wynosił wtedy 3,28 promila alkoholu we krwi. Uprzednia karalność oskarżonego za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości wynikała z treści wyroku Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.01.2011 r. w sprawie VII K 104/10. Mocą tego wyroku wobec oskarżonego orzeczono także zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 20 maja 2011 r. i od tego momentu rozpoczął swój bieg okres, na który orzeczono ten środek karny.

Natomiast analizując zachowanie oskarżonego od strony podmiotowej należy stwierdzić, iż działał w sposób umyślny skoro zanim podjął jazdę samochodem, wypił alkohol czemu zresztą nie zaprzeczał. Oskarżony wiedział zatem, że znajduje się w stanie nietrzeźwości, a mimo tej wiedzy zdecydował się na jazdę samochodem. Ponad to oskarżony w pełni zdając sobie sprawę z wcześniejszej karalności za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości i orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, podjął decyzję o kierowaniu samochodem i uczynił to.

Powyższe oznacza, że oskarżony w zamiarze bezpośrednim dopuścił się zarzucanego mu czynu. Dlatego Sąd uznał, iż czyn ten wyczerpał znamiona art. 178a § 4 kk.

Z uwagi na podmiotowe jak i przedmiotowe okoliczności popełnienia przestępstwa, w szczególności stopień stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego, stopień winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znacznie wyższy niż znikomy.

Na tle ustalonego stanu faktycznego nie budzi wątpliwości wina oskarżonego, który jako osoba dorosła, w pełni poczytalna, był świadom bezprawności swego zachowania. Oskarżony miał możliwość podjęcia decyzji o zachowaniu zgodnym z prawem, jednak z możliwości tej nie skorzystał.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd, mając na względzie dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 kk, wziął pod uwagę tak okoliczności łagodzące, jak i obciążające występujące w sprawie.

Czyniąc rozważania nad wymiarem kary dla oskarżonego za przypisane mu przestępstwo, jako okoliczność obciążającą Sąd przyjął uprzednią karalność oskarżonego. Należy przy tym podkreślić, że zarzucanego mu w niniejszym postępowaniu czynu oskarżony dopuścił się w okresie próby wynikającym z zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności orzeczonej za czyn z art. 178 § 1 kk. Istotnym było przy tym to, że zawieszenie wykonania tej kary nastąpiło w trybie art. 152 kw, a zatem pierwotnie orzeczoną wobec oskarżonego karą, była bezwzględna kara pozbawienia wolności. Oskarżony popełnił zatem kolejny czyn w pełni zdając sobie sprawę z tego, do czego może doprowadzić kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości. Takie postępowanie oskarżonego w sposób ewidentny świadczy o braku jakiegokolwiek poszanowania dla porządku prawnego, w tym wydanych na jego podstawie orzeczeń sądowych. Okolicznością obciążającą był także fakt, że zachowanie oskarżonego wypełniło obydwie z przesłanek zastosowania art. 178a § 4 kk.

Kolejną okolicznością obciążającą był bardzo wysoki stan nietrzeźwości oskarżonego oraz to, że kierując pojazdem w takim stanie oskarżony spowodował kolizje drogową.

Okolicznością obciążającą jest także wysoka częstotliwość, a wręcz nagminność tego rodzaju przestępstw, co wymaga zdecydowanego im przeciwdziałania.

Okoliczności łagodzących w niniejszej sprawie Sąd nie dopatrzył się.

W związku z powyższym Sąd uznając oskarżonego P. K. (1) winnym zarzucanego mu czynu z art. 178a § 4 kk wymierzył oskarżonemu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Zdaniem Sądu kara ta będzie współmierna do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, która będzie w stanie spełniać swe cele prewencyjne wobec oskarżonego i wdroży go do przestrzegania porządku prawnego, a także da zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości.

Sąd zdecydował się na orzeczenie bezwzględnej kary pozbawienia wolności, mając na uwadze, iż oskarżony był już karany i to za przestępstwa podobne do będącego przedmiotem niniejszego postępowania. W tej sytuacji Sąd uznał, iż oskarżony jest niepoprawny, a kara innego rodzaju, w realiach niniejszej sprawy, nie znajduje uzasadnienia, a przede wszystkim nie spełni swych celów w zakresie prewencji indywidualnej, jak i generalnej. Oskarżony otrzymywał już szansę na zmianę swojego postępowania. Niniejsza sprawa jest jednak dobitnym dowodem na to, że oskarżony z szansy

tej nie skorzystał. Nie ma zatem podstaw, na których można by zbudować przekonanie o pozytywnej prognozie wobec oskarżonego.

Zdaniem Sądu wszystkie wskazane wyżej okoliczności obciążające, pozwalają na stwierdzenie, że postawa oskarżonego nie daje żadnej gwarancji, iż ewentualnie ponownie orzeczona kara wolnościowa spełniłaby swoje zadanie i oskarżony nie powróciłby na drogę przestępstwa. Przeciwnie, dotychczasowe postępowanie oskarżonego wskazuje, iż stosowane do tej pory kary o charakterze nie izolacyjnym nie spełniły wobec oskarżonego swoich celów, a jego działanie nosi znamiona rażącego lekceważenia norm prawnych. Zdaniem Sądu kara pozbawienia wolności będzie adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oskarżonego.

Na podstawie art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat. Sąd zastosował przy tym, zgodnie z treścią art. 4 § 1 kk ustawę obowiązującą w chwili popełnienia zarzuconego oskarżonemu czynu, jako łagodniejszą dla sprawcy. O wymiarze okresu na jaki orzeczono ten środek karny zdecydowały wskazane wyżej okoliczności wzięte pod uwagę przy wymiarze kary, a przede wszystkim wysoki stopień stężenia alkoholu w organizmie oskarżonego oraz jego uprzednia karalność za przestępstwa podobne. Nadmienić należy, iż skazując oskarżonego za przestępstwo określone w art. 178a § 4 kk Sąd obowiązany był orzec wobec niego na podstawie art. 42 § 2 kk zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych lub pojazdów mechanicznych określonego rodzaju. W niniejszej sprawie Sąd podjął decyzję o pozbawieniu oskarżonego uprawnień do prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, a na decyzję tę miały wpływ te same okoliczności, które zadecydowały o wymiarze tego środka karnego.

Zgodnie z przepisem art. 49 § 2 kk, stosując ustawę obowiązującą w chwili popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu, Sąd orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w wysokości 400 złotych, uwzględniając jego sytuację majątkową oraz wszystkie, wskazane wyżej okoliczności obciążające.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisów powołanych w punkcie 4 wyroku, uznając, że sytuacja materialna oskarżonego pozwala na ich uiszczenie.

Iwona Mazanka - Smogór

Sygn. akt II Ka 311/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

22 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Koninie Wydział II Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Waldemar Cytrowski – spr.

Protokolant: st. sekr. sąd. Arleta Wiśniewska

przy udziale J. G. Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu 22.01.2016 r.

sprawy P. K. (1)

oskarżonego o przestępstwo z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Koninie z 31.07.2015 r. sygn. akt II K 138/14

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- w podstawie skazania przyjmuje art. 4§1 kk,

2. Utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części.

3. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze wydatki w kwocie 50 zł i opłatę w kwocie 180 zł.

W. C.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Koninie wyrokiem z 31 lipca 2015r. w sprawie o sygn. akt II K 138/14 oskarżonego **P. K. (1)** uznał za winnego tego, że w dniu 22 grudnia 2013 roku w miejscowości K., gm. Ś. kierował w ruchu lądowym samochodem osobowym marki V. o nr rej. (...) będąc w stanie nietrzeźwości, przy zawartości 3,28 promila alkoholu we krwi, przy czym czynu tego dopuścił się będąc wcześniej, wyrokiem Sądu Rejonowego w Koninie z dnia 26.01.2011 r. w sprawie VII K 104/10 prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości oraz nie stosując się do orzeczonego mocą tego wyroku zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5lat, to jest przestępstwa z art. 178a § 4 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 42 § 2 kk i art. 43 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat. Na podstawie art. 49 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego świadczenie pieniężne w kwocie 400zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelację wniósł obrońca, który zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu oraz obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k., art. 173 k.p.k. i art. 5 k.p.k.

W oparciu o te zarzuty wniósł o uniewinnienie oskarżonego.

Apelacja nie jest zasadna.

Błąd w ustaleniach faktycznych może wynikać bądź z niepełności postępowania dowodowego (błąd braku), bądź z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd dowolności). Żadnego jednak z tych błędów nie popełnił Sąd I instancji. Sąd ten bowiem nie tylko przeprowadził wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia dowody, ale też w oparciu o wskazane w art. 7 k.p.k. kryteria prawidłowo je ocenił i z oceny tej wywiódł prawidłowy wniosek co do sprawstwa oskarżonego. Sąd odwoławczy w pełni tę ocenę podziela, by jej tu ponownie nie przytaczać, powołuje się na nią, czyniąc z niej integralną część niniejszego uzasadnienia. Zarzuty apelacyjne natomiast stanowią typową, dowolną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu.

Na sprawstwo oskarżonego P. K. (1) wskazują następujące dowody i okoliczności:

- konsekwentne, spójne i logiczne zeznania świadków D. W., A. F., A. J., J. W., S. K., M. W. a w szczególności M. B. (2), M. G. i S. N.,
- zeznania świadka P. N. złożone w postępowaniu przygotowawczym, które znalazły odzwierciedlenie w zeznaniach policjantów M. G., S. N. i M. B. (2) oraz w zeznaniach świadków A. L. i M. O.,
- protokoły badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu,
- opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej

- niespójne, nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym wyjaśnienia oskarżonego.

Szczególne znaczenie mają zeznania świadka P. N., który w toku postępowania przygotowawczego konsekwentnie zeznawał, iż samochodem kierował oskarżony. Przy ocenie zeznań tego świadka nie można abstrahować od tego, iż był on w bardzo trudnej sytuacji faktycznej albowiem oskarżony był jego pracodawcą.

Z zeznań M. B. (2) wynikało natomiast, iż oskarżony był ubrany w garnitur, a z otrzymanej przez dyżurnego K. w K. od anonimowego rozmówcy informacji wynikało, że sprawcą kolizji drogowej w L. był mężczyzna w garniturze.

Z ww. materiału oraz zasad doświadczenia życiowego (gdyby oskarżony usiadł na miejscu kierowcy w celu spożywania alkoholu nie zapinałby pasów bezpieczeństwa) kategorycznie zatem wynika, iż oskarżony popełnił zarzucane mu przestępstwo.

Sąd nie naruszył art. 410 k.p.k. Informacja z Komisariatu Policji w Ś. nie została poddana żadnej ocenie, gdyż wynika z niej tylko, że zabezpieczone ślady nie zostały poddane badaniom, natomiast zbadanie ujawnionych śladów i tak nie miałyby żadnego znaczenia bo oskarżony w czasie interwencji policji siedział za kierownicą.

Zarzut dotyczący nie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii na okoliczność stanu nietrzeźwości świadka P. N. jest bezzasadny albowiem okoliczność ta pozostaje bez znaczenia dla prawidłowego rozstrzygnięcia. Sąd zresztą dokonał prawidłowej oceny zeznań tego świadka, a obrona w żaden sposób oceny tej nie zdołała podważyć. Z zeznań świadka J. W., który przesłuchiwał P. N. wynika, iż świadek był trzeźwy, a nadto przesłuchiwany ponownie 21.01.2014r. w całości podtrzymał te zeznania oraz zeznał, że pismo w którym odwołał zeznania z 23.12.2013r. złożone było w obawie przed utratą pracy u oskarżonego.

Z kolei stanu swojej nietrzeźwości nie kwestionuje nawet oskarżony, a zatem wnioskowanie o załączenie wydruków z przeprowadzonych badań jest wręcz niezrozumiałe. Wydruki takie zresztą znajdują się na kartach 3 i 4 akt sprawy.

Całkowicie bezzasadny okazał się też zarzut ustalenia danych osoby zgłaszającej interwencję w celu okazania jej oskarżonego. Z zeznań policjanta M. B. (2) wynikało bowiem, iż zgłaszający poinformował tylko, iż samochodem kierował mężczyzna w garniturze.

Sąd nie naruszył również art. 173 k.p.k., gdyż na rozprawie 24.07.2015r. prawidłowo oddalił wniosek dowodowy o przeprowadzenie konfrontacji świadka P. N. z przesłuchującymi go policjantami.

Notatkami z kart 1 i 41 nie zostały natomiast zastąpione żadne zeznania i wyjaśnienia- art. 174 kpk.

Całkowicie bezzasadny jest zarzut nie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu mechaniki samochodowej na okoliczność czy do uruchomienia samochodu oskarżonego potrzebne było zapięcie pasów bezpieczeństwa. Nawet bowiem gdyby tak było, to w świetle materiału dowodowego i zasad doświadczenia życiowego należy wykluczyć, iż oskarżony usiadł za kierownicą i zapiął pasy bezpieczeństwa w celu sprawdzenia „stanu silnika”. Stanowi to zatem nieudolną próbę obrony.

Wobec prawidłowych ustaleń Sądu nie pozostały natomiast żadne wątpliwości, które należałoby rozstrzygać na korzyść oskarżonego i dlatego zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. jest całkowicie bezzasadny.

Orzeczenie o karze i środku karnym w pełni odpowiada wskazanym w art. 53 k.k. dyrektywom ich wymiaru. Uprzednia bowiem dwukrotna karalność oskarżonego za takie same przestępstwa oraz ponowne kierowanie pojazdem i to w stanie znacznej nietrzeźwości wykluczyło ustalenie, iż wobec oskarżonego zachodzi wskazany w art. 69§4 kk szczególnie uzasadniony wypadek pozwalający na warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej kary.

Sąd odwoławczy uzupełnił natomiast podstawę skazania o art. 4 § 1 k.k. Zgodnie z treścią tego przepisu podstawą skazania musiały być przepisy kodeksu karnego względniejsze dla oskarżonego, tj. w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r. – w zakresie długości okresu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz wysokości świadczenia

pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Z treści wyroku Sądu I instancji wynika natomiast, iż podstawę skazania stanowiły przepisy nowej ustawy, natomiast podstawę prawną orzeczonych środka karnego i świadczenia pieniężnego przepisy obowiązujące poprzednio, co nie jest prawidłowe.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).

SSO Waldemar Cytrowski